

JĘZYK POLSKI, KLASA I LO

TEMAT 1: *Urszula Kochanowska* Bolesława Leśmiana

ZAGADNIENIA I ZADANIA:

1. Przeczytaj wiersz *Urszula Kochanowska*. Zapisz swoje pierwsze odczucia, emocje i wrażenia.

TEKST 1.

Bolesław Leśmian *Urszula Kochanowska*

Gdy po śmierci w niebiosów przybyłam pustkowie,
Bóg długo patrzył na mnie i głaskał po głowie.

„Zbliź się do mnie, Urszulo! Poglądasz, jak żywa...
Zrobię dla cię, co zechcesz, byś była szczęśliwa.”

„Zrób tak, Boże – szepnęłam – by w nieb Twoich krasie
Wszystko było tak samo, jak tam – w Czarnolasie!” –

I umilkłam zląkniona i oczy unoszę,
By zbadać, czy się gniewa, że Go o to proszę?

Uśmiechnął się i skinął – i wnet z Bożej łaski
Powstał dom kubek w kubek, jak nasz – Czarnolaski.

I sprzęty i donice rozkwitłego zieleń
Tak podobne, aż oczom straszno od wesela!

I rzekł: „Oto są – sprzęty, a oto – donice.
Tylko patrzeć, jak przyjdą stęsknieni rodzice!

I ja, gdy gwiazdy do snu poukładam w niebie,
Nieraz do drzwi zapukam, by odwiedzić ciebie!”

I odszedł, a ja zaraz krzątam się, jak mogę –
Więc nakrywam do stołu, omiatam podłogę –

I w suknię najróżowszą ciało przyoblekam
I sen wieczny odpędzam – i czuwam – i czekam...

Już świt pierwszą rozniętą złoci się po ścianie,
Gdy właśnie słysząc kroki i do drzwi pukanie...

Więc zrywam się i biegnę! Wiatr po niebie dzwoni!
Serce w piersi zamiera... Nie!... To – Bóg, nie oni!...

Bolesław Leśmian, *Urszula Kochanowska*, [w:] tegoż, *Poezje wybrane*, oprac. Jacek Trznadel, Wrocław 1974, s. 197–198.

2. Wskaż, kto i do kogo mówi w wierszu. W odpowiedzi przywołaj konkretne cytaty z tekstu.
3. Wyjaśnij, na czym – według Leśmiana – polega przebywanie w niebie.
4. Opisz, jakie relacje łączą mieszkańców nieba: Urszulę i Boga.
5. Rozważ, jaki obraz Boga wyłania się z tekstu. Co charakteryzuje Stwórcę?
6. Wyjaśnij, co oznacza w utworze stwierdzenie: „Sen wieczny odpędzam”.
7. Scharakteryzuj Urszulę na podstawie wiersza Leśmiana. Następnie porównaj to poetyckie wyobrażenie z obrazem córki Kochanowskiego, jaki wyłania się z przywołanych we wcześniejszych tematach trenów.
8. Czy utwór Leśmiana to również tren? Uzasadnij odpowiedź.
9. Wyobraź sobie, że żyjesz w czasach Jana Kochanowskiego. Napisz list, w którym postarasz się pocieszyć poetę po stracie dziecka.

TEMAT 2: Filozofia *Trenów* Jana Kochanowskiego.

ZAGADNIENIA I ZADANIA:

1. Przeczytaj TEKST 2. Przypomnij sobie wiadomości o cyklu *Trenów*.

TEKST 2.

Jan Kochanowski napisał *Treny* wyjątkowo szybko. *Pieśni* powstawały około ćwierć wieku, *Fraszki* – tyle samo, *Psalterz* – kilkanaście lat. *Treny* (to prawda, że krótsze niż wymienione dzieła) ukazały się po kilku, może kilkunastu miesiącach od wydarzenia, które przyczyniło się do ich ułożenia.

W 1578 lub 1579 roku zmarła pierwsza córka Kochanowskiego, Urszula. Miała wówczas 2,5 roku. Jej śmierć stała się inspiracją do napisania *Trenów*. Zbiór składa się z 19 wierszy wchodzących w skład cyklu poetyckiego oraz z epitafium poświęconego drugiemu zmarłemu dziecku twórcy – Hannie. Dzieło wydał współpracujący już od wielu lat z Mistrzem z Czarnolasu Jan Januszowski. Drukarz przeczuwał, że *Treny* będą dla czytelników wielkim zaskoczeniem.

Jan Januszowski *Przedmowa do wydania "Jan Kochanowski"*

Jan Kochanowski, on wielki, [...] wielki, mówię, w naukę, w rozum i w sprawy, wojski sędomirski, poeta polski, dobrze przed śmiercią swoją, upatrując czasy niepewne pozad idące, w których wszystko rado się mieni, począł był wnetże zarazem po wydaniu *Psalterza* przekładania swego ze mną się namawiać, jakoby rzeczy pisania jego wszystkie za żywota jego z drukarnie mej wynieść na świat mogły; częścią, aby te, co były gotowe, dobrze wyszły, częścią, aby o drugich co ważniejszych tym snadniej myśleć mógł – i na tym było stanęło. [...] Zostawił *Lyrice, Elegias, Foricaenia* łacińskie, zostawił [...] *Psalterz Dawidów* przekładania swego, nad co co może być sztuczniejszego i piękniejszego? Zostawił *Treny*, lekkie, rzeką podobno, ja nie wiem; afektu ojcowskiego przeciw dziatkom w tej mierze upatruję, którego, nie widzę, by kiedy kto lepiej wyrazić mógł i umiał. Nuż insze rzeczy: *Odprawę posłów greckich, Dryas Zamchana, Zgodę, Satyr, Szachy*; aza w tych nie znalazł kożdy, co by godnie pochwalić mógł? [...] Wydał też był, mniemaniem ludzkim i rzeczą samą, *Fraszki*, w których niektóre są barzo potrzebne, a drugie podobno barzo bezpieczne. [...] Są *Phaenomena*, są *Musae*, jest *Monomachija Parysowa z Menelausem*, jest *Dziwosłq̄b*, jest *Broda*, są *Pieśni*, są rzeczy inne, z których z osobna każde mym zdaniem dodadzą dosyć uciesznej każdemu zabawy. Co gdzie by się komu nie podobało, mym zdaniem – człowiekiem by nie był.

Przedmowa do wydania „Jan Kochanowski”

2. **Co spowodowało, że poeta zdecydował się na wydawanie swoich dzieł drukiem?**
3. **Przeczytaj jeszcze raz fragment, który poświęcono *Trenom*, a następnie odpowiedz na pytania:**
 - **Jakim epitetem określali XVI-wieczni czytelnicy to dzieło? Jak rozumiesz to określenie? Co ono oznacza?**
 - **W jaki sposób Januszowski wyjaśniał powstanie *Trenów*?**
4. **Czytelnicy nie od razu zrozumieli wielkość dzieła wydanego w 1580 roku. Okazało się zbyt nietypowe, niemal rewolucyjne. Aby zrozumieć nowatorstwo poety, zestaw zdania opisujące cechy gatunkowe trenu z tymi, które opisują dzieło Kochanowskiego.**

Zazwyczaj pisano utwory dla zmarłych osób, które nie należały do bliskiej rodziny twórcy.		Kochanowski główną bohaterką poważnego dzieła uczynił dziecko.
Tekst zazwyczaj poświęcano osobom zmarłym, jeśli na to „zasłużyły”, czyli były dorosłe i miały osiągnięcia albo należały do wyższej klasy społecznej.		Kochanowski napisał cały cykl utworów.
Zazwyczaj osobom zmarłym poświęcano jeden lub dwa niezależne od siebie utwory.		Kochanowski napisał żałobne wiersze dla własnej córki.
Zazwyczaj osoba zmarła stawała się głównym bohaterem poświęconego jej utworu.		Kochanowski sięgnął po tren, gatunek wywodzący się z Grecji.
Zazwyczaj osobom zmarłym poświęcano utwory należące do dwóch gatunków, czyli krótkiego epitafium oraz obszernego epicedium.		Kochanowski wciąż wspominał o sobie.

TEKST 3.

Kochanowski poświęcił *Treny* nie tylko Urszuli, lecz także sobie. Gdyby skoncentrował się na roli ojca, byłoby to zrozumiałe. Tak zresztą (zgodnie z tym, co napisał Januszowski) postrzegali owo niezwykle dzieło czytelnicy. Jednak zbiór żałobnych utworów pokazuje też autora w innych rolach, np. filozofa.

Jaką filozofią kierował się Kochanowski, wiadomo m.in. z *Pieśni*. Łączył tam dwie propozycje antyczne: epikureizm i stoicyzm. Zwłaszcza ten drugi miał być obroną przed niepewnością świata i przed Fortuną. Właśnie stoicyzm zapewniał równowagę ducha nawet w obliczu największych tragedii. Tego, jak zachować się choćby wobec śmierci bliskiej osoby, uczył wybitny rzymski retor i filozof Cynceron.

O tym, że te idee nie sprawdzają się w życiu, Kochanowski przekonał się jeszcze przed śmiercią córki. Kiedy pocie zmarł starszy brat Kasper (1577), twórca – jako głowa rodu – wygłosił mowę pogrzebową.

Jan Kochanowski *Przy pogrzebie rzecz*

Siła sobie ludzie mądrzy dawnego wieku [...] głowy utroskali, chcąc to światu wywieść [udowodnić], że przygody, nieszczęście i smętki [smutki] wszelakie mogą człowiekowi nie być ciężkie ani silne, ale temu wszystkiemu rozum dobrze zdołać i wytrzymać może. I mieli po sobie wywody [dowody, argumenty] wielkie i ważne, jako się onym zdało, ale jako sama rzecz okazuje, nie barzo potężne. Bo nie tylko tego w ludzi wmówić nie mogli, ale i między samymi rzadki, który by to był na sobie przełomił [sprawił], żeby był w tej mierze według nauki swej się zachował. Tak podobno wszystko łatwiej słowy wyrzec niżli rzeczą samą wypełnić. I nie masz się zaprawdę czemu dziwować, że mądre

i szerokie wywody smętku i żałości ludzkiej pohamować nie mogą, bo trudno jest z przyrodzeniem walczyć, a serce człowiecze nie jest kamienne ani żelazne, jakiego żadna troska i żaden żal nie ruszy, ale z tejże krwi, co sam człowiek, i z tegoż ciała stworzone, które jako radość i pociechę swoją czuje, tak z nieszczęścia i z przygody frasować się musi. [...]

Jan Kochanowski, *Przy pogrzebie rzecz*, [w:] tegoż, *Dzieła polskie*, oprac. Julian Krzyżanowski, Warszawa 1980, s. 735–736.

5. W pierwszym zdaniu Kochanowski przytoczył opinię „ludzi mądrych dawnego wieku”, czyli filozofów antycznych. Wyjaśnij, czego dotyczyła ta opinia.

6. Wymień wskazane w tekście dowody na to, że antyczni mędracy się mylili.

7. Wybierz z przytoczonego fragmentu zdanie (lub jego część), które można uznać za sentencję.

„Śmierć starszego brata poeta mógł potraktować jako naturalną kolej rzeczy – wszak Kasper Kochanowski był już dojrzałym mężczyzną. Odejście małej córki twórca uznał za moralny skandal, wszak zrozumiałe wydaje się, że dziecko składa do grobu rodziców, a nie odwrotnie. Takie nieracjonalne wydarzenie jak śmierć potomstwa musi zaburzyć przekonanie, że świat jest urządzony mądrze oraz że rozum potrafi uchronić przed szaleństwami Fortuny.

Odejście Urszulki spowodowało, że świat Kochanowskiego rozpadł się na kawałki. Świadczą o tym treny: IX, XI i XVI. Stanowią one polemikę z największymi wartościami stoików: mądrością, cnotą i równowagą.”

8. Zapoznaj się z *Trenem IX*. Odpowiedz na pytania pod nim.

Jan Kochanowski *Tren IX*

Kupić by cię¹, mądrości, za drogie pieniądze,
Która (jesli prawdziwie mienia²) wszystkie żądze,
Wszystki ludzkie frasunki umiesz wykorzenić,
A człowieka tylko nie³ w anioła odmienić⁴,
Który nie wie, co boleść, frasunku nie czuje,
Złym przygodam⁵ nie podległ, strachom nie hołduje⁶.
Ty wszystkie rzeczy ludzkie masz za fraszkę sobie,
Jednaką myśl tak w szczęściu, jako i w żałobie
Zawždy⁷ niesiesz; ty śmierci najmniej się nie boisz,
Bezpieczną, nieodmienną, niepożyłą stoisz.
Ty bogactwa nie złotem, nie skarby wielkimi,
Ale dosytem⁸ mierzysz i przyrodzonymi
Potrzebami; ty okiem swym nieuchronionym

Nędznika⁹ upatrujesz pod dachem złoconym,
A uboższym nie zajrzysz szczęśliwego mienia¹⁰,
Kto by jedno chciał słuchać twego upomnienia.
Nieszczęśliwy ja człowiek, którym lata swoje
Na tym strawił, żebych był ujrzeć progi twoje.
Terazem nagle z stopniów ostatnich¹¹ zrzucony
I między insze, jeden z wielu, policzony.

Jan Kochanowski, *Tren IX*, [w:] tegoż, *Treny*, oprac. Jerzy Pelc, Wrocław 1986, s. 16–18.

1. kupić by się – warto by cię kupić
2. mienia - nazywają
3. tylko nie – omal, o mało co
4. odmienić - przemienić
5. przygodam – przygodom (wydarzenia)
6. nie hołduje – nie ulega
7. zawsze - zawsze
8. dosytem – zaspokojenie potrzeb, nasycenie
9. nędznika – biedak, człowiek nieszczęśliwy, nieszczęśnik
10. zajrzysz szczęśliwego mienia – mienie wystarczające i uczciwie nabyte
11. z stopniów ostatnich – z najwyższych stopni, wiodących do siedziby mądrości

9. Kochanowski nadał tytuł jedynie ostatniemu z trenów, pozostałe mają wyłącznie określenia liczbowe. Zaproponuj tytuł *Trenu IX*. Uzasadnij swój wybór.

10. Zaproponuj podział utworu na mniejsze części. Umotywuj swoją propozycję.

11. Wymień zalety mądrości, o których wspomina postać mówiąca w tekście.

12. Na czyją opinię powołała się osoba mówiąca w trakcie wyliczania zalet mądrości? Wskaż odpowiedni fragment tekstu.

13. Osoba mówiąca w liryku wspomina, że jest nieszczęśliwa. Określ, z czego to nieszczęście wynika.

14. Dokąd prowadziły schody, o których mowa w ostatnich wersach trenu?

15. Kim są „inszy”, o których mówi się w ostatnim wersie?